



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 16. CZERWCA ROKU 1792.

Z Warszawy dnia 16. Czerwca.
 Wyszło Obwieszczenie Kommissji Rzpłtey Skarbu Oboysga Narodów.

Wztem w obec y każdemu z osobna komu o tym wiedzieć należy, do wiadomości podaie. Gdy dla dokładnego zawiadomienia się o wielości stałego Dochodu z Prowizyi od Summ dawniey Duchowieństwu Zakordonowanemu w Polsce należących, za Konwencyą Wiedeńską Konfitytucyą 1786 Roku zatwierdzoną, do rozrządzenia Rzpłtey powróconych, a Prawami Seymu terazniejszego na Fundusz Woyska determinowanych, Kommissya Taryffy takowey Natu ry Summ niekwesyonowanych, to jest tych, o które albo Proceśs Prawny ukonczony został, albo oblikwidacya zaległych Prowizyi przed UU. Superintendentami, lub wyznaczonemi od Kommissji swoiey Oficyalistami następu, Kancellaryi swoiey do Dóbr y Funduszow Rzpłtey wyznaczoney sporządzić y wraz z kwitami na wszelkie zaległe Prowizye od tychże Summ Skarbowi Rzpłtey należące do Exakcyi Skarbo-

wych *respective* gdzie Dobra, na których Summy są zapisane, znajduia się, rozebrać zlecila. Zatem obwieszcza wszystkich JJ. OO. JJ. WW. y WW. Dziedziców y *quocunque titulo* Possessorów Dobr w Polsce będących y Kahały, na których Summy dawniey Duchowieństwa zakordonowanego są lokowane y zapisane, iż w Racie terazniejszey Czerwcowey Roku bieźącego 1792. Prowizyą od tychże Summ tak zaległą, iako też za Rok terazniejszy podług Uniwersalów bywszey Kommissji Skarbu Koronnego należącą, to jest od ostatniego Kwitu przez Kłasztór danego do dnia 24. Czerwca 1789. po 3. y pół od Sta, a od tego dnia do dnia 24. Czerwca 1790. R. po pięć od Sta, zaś od tegoż dnia do S. Jana Chrzciciela Roku bieźącego 1792 po 7. od Sta iachuiąc, w Exakcyach Skarbowych *respective* Woiewództw, Ziem y Powiatów, gdzie Dobra leżą, na których Summy takowe są zapisane, za Kwitami drukowanemi do rąk Exaktora Skarbowego niezawodnie zapłacić są obowiazani.

Nieplacący Prowizyi w czasie oznaczonym, Delacie Woyskowej podlegać będą.

Nadto Kommissya uwiadomia, iż w czasie dalszym od takowych Summ dawniej Duchowieństwa zakordonowanego Prowizya Skarbowi Rzpltey należąca, zawsze w Racie jedney Czerwcowey raz na rok do Exakcyów Skarbowych za kwitami drukowanemi opłacana będzie.

Zeby zaś to obwieszczenie powszechney doszło wiadomości, oneż do UDr: Superintendentów Prowincyi Skarbowych Koronnych przesłać y do Gazet Krajowych podać Kancellaryi Dóbr y Funduszów Rzpltey zaleca. — Dan w Warszawie na Sessyi dnia 11. Miesiąca Czerwca 1792 Roku. — *Antoni Dziekoński Kłodzkarbi Nadworny W. X. Litt.*

Z Bruxelli d. 28. Maia. Austryacki Generał *de Happankourt* dowiedział się, iż Korpus Wojska *Francuskiego* między *Lille* y *Douay* wkroczyło do *Flandryi Austryackiey*. Dla wyparowania onego ztamtąd, wysłał on na dniu 20. znaczną część od Garnizonu z *Tournay*, y Wojska *Austryackie* przy *Leuze* musiały się także ruszyć, na wsparcie Dywizyi do Attaku *Kommenderowanej*. Skoro *Francuzi* zbliżających się postrzegli *Austryaków*, tak zaraz w najlepszym porządku do swoich Fortec cofnęli się nazad. Za wtargnieniem *Austryaków* do Kraiu *Francuskiego*, Chłopi we Wsiach *Rumegies* y *Biachari* na gwałt we dzwon uderzyli, bezprześcannie strzelali z swoich Domów, zabili kilku Żołnierzy *Austryackich*, y znaczną liczbę ich ranili, między innemi też jednego *Officera* z *Reymentu de Ligne*. Postępek ten, rozjątrzył Żołnierzy *Austryackich* do tego stopnia, iż zapalili Wieś *Rumegies*, y wszystkie niemal Chłopów tam zabili. Jeden *Konfytucyjny Pleban*, który z niektórymi Osobami do Kościoła

był się schronił, zachęcając ie, a żeby iako *Obrońcy Konfytucyi* umierali; wespół z *Partyzantami* swemi rozbiekany został.

Zwycięstwo *Austryackiego* Generała *Grafa de Starray* nad *Wydziałem Wojska Francuskiego* pod *Kommandą Pana de Gouvion* między *Florenno* y *Charleroi* odniesione, potwierdziło się. *Francuzi* stracili 150. ludzi y 5. harmaty, y większą jeszcze kleskę byłiby odnieśli, gdyby się pod harmaty Fortecy swey *Philippeville* nie cofnęli.

Na dniu 22. zapieczetowano tu *Pokoie Francuskiego Chargé d'Affaires* zwanego *Ruelle*, y nazajutrz jego samego w areszcie przytrzymano; ale za odebraną wiadomością, że nasz *Chargé d'Affaires* w *Paryżu*, bez żadnego zatrudnienia wyechawszy ztamtąd, przebył iuż granicę *Francyi*, natychmiast gona wolność znowu wypuszczono z wyraźnym tym rozkazem, a żeby nieodwłocznie zaraz opuścił *Bruxellę*. Tegoż dnia w *Lowanium* powstał między *Pospółstwem* rozruch, na usmierzenie którego, wysłana *Wojskowa Kommenda* musiała dawać ognia, przy tey okazji, 13. Osób życie utraciło. Z *Diest* (gdzie niejakiego *Martens* exekwowano na śmierć za to, iż w śród rozruchu schwytyany został) *Kommenda* *Wojskowa* umyślnie tam na przywrócenie spokojności wysłana, nazad iuż powróciła. Tymczasem właśnie teraz dochodzi nas wiadomość, że

zamieszania wszczęły się tam na nowo.

Z *Koblencz* przybył Kuryer od *Pana de Calonne* do przedniejszych *Francuskich Emigrantów* u nas tu bawiących się, z doniesieniem im o Konferencyach świeżo tam odprawionych, względem uprojektowanego *Zgromadzenia Francuskich Parów* y *Parlamentowych osob.* Głoszą, że to *Zgromadzenie* na d. 8. Czerwca jest ułożone.

Z *Lippstadt* dnia 24. *Mai.* Dnia 1. Lipca, *Xiąże Jmć Brunswicki* pojedzie do *Koblencz*, gdzie na dniu 4 tegoż Miesiąca Lipca stanie. Zapropnował on dla tey *Pruskiego Woyska* Kolumny, która składa się z *Reymentów Kiryflyerów Xiąże de Weimar y Sjlów*, z *Reymentu Infanteryi Xiąże de Brunswick*, z *Batalionów Ernst, Legat, y Musling*, z *Artylleryi* y z *Wozów Prowiantowych*, odmienną Marszu drogę. Kolumna ta, nie póydzie więc przez *Lippstadt*, ale przez *Kassel, Marburg, Hachenburg* do *Koblencz*, gdzie *Plac* dla *zgromadzenia* się całej *Armii* jest naznaczony.

Z *Paryża* dnia 25. *Mai.* Wiele *Osób*, y nawet nie mało *Deputowanych* z *Narodowego Zgromadzenia* dziwowało się lichym tym dowodom przytoczonym na *Sessyi* dnia 23. przez *Panów Gensonet y Briffot*, na pokazanie, że w *Paryżu* jest iakaś *Koalicja* pod imieniem *Deputacyi Austryackiey*, którey celem ma być *sprzątanie* *Narodowego Zgromadze-*

nia, y *sprzyianie* *zamiarom* *Domtu Austryackiego*, y że *Ministrowie* *niegdys, de Montmorin i Bertrand*, wchodzą do *Koalicji* *namienionej*. Tymczasem takowe *udania* *roziatrzają* *coraz barziefy* *Pospolstwo* *lekkowierne*, *mianowicie* *przeciwko* *Królowey*. *Pierwiey* *dniem*, *nim* *Panowie Gensonet y Bruffot* *czynili* *na Zgromadzeniu* *swój Raport*, o tak *nazwaney* *Deputacyi Austryackiey*, *udali* *się* *wzyscy* *Kommandanci* *sześciu* *Wydziałów* *Paryskiey* *Gwardyi* *Narodowey* *do* *Króla*, *zapewniając* *go*, *że* *Król* *Jmć* *może* *w* *Szrodę* *(jako* *w* *dzień*, *kiedy* *materya* *owa* *na* *Zgromadzeniu* *miała* *być* *wprowadzona)* *dysponować* *nad* *60* *Batalionami* *owey* *Gwardyi* *Narodowey*, *które* *wzyskkie* *są* *gotowe* *życie* *swoie* *łożyć* *za* *Królestwo* *Jchmościów*. *Od* *Króla* *owi* *Kommandanci* *udali* *się* *prostó* *do* *Prezydenta* *Paryskiego* *Pethion* *donosząc* *mu*, *iz* *fami* *wzięli* *na* *siebie* *strzeżenie* *Zamku* *Królewskiego* *Thuileries*. *Tenże* *Prezydent* *Pethion*, *Iakobin* *zagorzały*, *w* *Liście* *do* *Generalnego* *Kommandanta* *Gwardyi* *Narodowey* *pisany* *wyraził*, *iz* *rozmaite* *pozory*, *y* *inne* *oznaki* *sprawują* *w* *nim* *to* *niepłonne* *podehyrzenie*, *iz* *Król* *nocną* *porą* *z* *Paryża* *chce* *wyiechać*, *y* *że* *są* *pogłółki* *o* *spodziewanych* *wtedy* *Buntach* *y* *rozmuchach*; *przykazał* *więc* *Kommandantowi*, *ażebv* *liczniefy* *y* *filnieyfzy* *Patrole* *y* *Runtv* *porozysłał*. *Zamiar* *Prezydenta* *przez*

pisanie tego Listu do Generalnego Kommandanta *Gwardyi Narodowej*, iak tu twierdzą, nie był inny, tylko podburzyć Lud, y przez to dać okazyą, ażeby Dekret oskarżenia przeciwko Królowey, na *Zgromadzeniu Narodowym* był ferowany. Jakoż przygotowania do tego iuż były ułożone. Pan *Bryffot* na *Sesyyi Szrodowej*, iuż iuż chciał aktualnie formować Propozycyą na Dekret oskarżenia przeciwko Królowey; ale skoro się dowiedział, że *Paryskie Gwardye Narodowe* wszystkie, y siła zbroyna *Gendarmerie* nazwana, postanowiły opierać się dzielnie wszystkim krokom y przedsięwzięciom mogącym być przeciwko Królowi y Królowey wymierzonym; zaczym Pan *Briffot* spuściwszy z tonu y zamiaru swego, zamilkł, y zatrwożony z *Zgromadzenia* wyfzedł.

Z *Londynu* d. 25. *Maia*. W Mieście *Birmingham* wszczęły się znowu rozruchy do wielu dni przeciągnięte, y z taką zawziętością popierane, że przywołane Wojsko, musiało dawać ognia do Buntowników. Tymczasem nie słyszemy, żeby wielu przytym miało życie stracić. *Religia* nie była tą razą, tak iak dawniey, pretextem do tego zaburzenia; ale zwady y bitwy po domach ladaiakich, te stały się pochopem do tumultów namienionych.

Z *Alfacyi* dnia 24. *Maia*. Kuryer Extraordynaryiny przybywszy do

Generała *de la Morliere* do *Strzburga*, wzywa go do *Francuskiej* Armii Północney, którą po złożeniu Komendy przez Marszałka *de Rocheambeau*, Marszałek *Lukner* Komenderować będzie. Wielka liczba Oficerów przy Północney naszey Armii, idąc za przykładem Pana *de Rocheambeau*, Woyskową służbę opuściła. Z *Kolmar* także piszą, że rozmaici Marszałkowie Polni, y 35. Oficerów z Reymentu *Brétagne* podziękowawszy za służbę, wzięli abszeyt. Reyment Karabinierów z *Strzburga* pomarszeruie ku *Flandryi*, przez co Armia Marszałka *Lukner* w tameczney stronie wzmocnioną zostanie. Z tego dochodzić można, że Generał *Lukner* koniecznie pierwey na *Austryaków* chce uderzyć, nim większe do nich siły nadciągną z *Niemiec*.

W *Strzburgu* na dniu 18. areztowano pewnego Kommissanta z *Nad-Reńskiego* Miasta *Nemieckiego*, przy którym Pakiet fałszywych *Assygnatów* na 40,000. *Liwrów* znaleziono.

Z *Frankfurtu* dnia 26. *Maia*. Chodzi pogłoska, że Chłopi od *Delle* powtórnie znowu ruszyli do *Porentru*, czyli *Bruntrut*, gdzie przy wszczętym Buncie Zamek tameczny zapalono. Czekamy ieszcze na dokładniejszy Raport o zdarzeniu namienionym.

Papież w *Terracina* na Febnę zachorował.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 16. CZERWCA R. 1792.

Z Powiatu Wolkowskiego d. 3. Czerw: Dnia 1. tego Miesiąca, z powszechnym wszystkim żalem, zesła z tego Świata w Rezydencyi swoiey w *Zeldzinie*, w famym Kwiecie młodości lat 28. mająca, wielkich przymiotów i wysokich Cnot Chrześcińskich Dama, lat tylko 8. żywszy z Meżem IPani Jozefa z *Tyszkiewiczów Bychowcowa Szambelanowa J.K. Mości, Prezydentowa Kommissyi C. W. Powiatu Wolkowskiego*. Urodzona z Jozefa y Maryanny Hrabiów *Tyszkiewiczów Starołów Wielatycznych*, Siostra była *Stryieczna JP. Hrabi Tyszkiewicza Referendarza Lit: Synowica* rodzona IX. *Tyszkiewicza Kanonika Wileńskiego, Kawalera Orderu S. Stanisława*, Krewna jednegoż Domu JP. *Hrabi Tyszkiewicza Kasztelana Zmudzkiego*. W Domu Rodziców w Panieńskim stanie do lat 20. w niepospolitey Pobożności, pokorze, y umartwieniu żyjąc, niepospolity też miała dla siebie szacunek u swych Rodziców, u Domowych, y inaych; ani blask wielkiego Majątku jej Rodziców, ani Świat terażniejszy zepsuty, nymniej ją od Boga y od Naywyższych Cnot nie odwracał. W związek Meżeniński wziędzy z JP. *Jeżefem Bychowcem Szambelanem J.K. Mości, Prezyd. Kommissyi C. W. Kawalerem Orderu S. Stanisława*, trudno opisać z jakim była do Małżonka swego przywiązaniem, z jakim oraz ku Meżowemu Oycu Małżalkowi *Wolkowskiemu* y ku iego Familii uszanowaniem. Osoby Duchowne wiele poważała; a z Sługami y Poddanemi, nie jak Pani, ale jak Matka lub Przyjaciółka obchodziła się. W Kościele, na całym zawsze acz przydłuższym Nabożeństwie z wielkim patrzących zbudowaniem znajdować się zwykła, a we wszystkie Święta Uroczyście do SS. *Sakramentów* przystępowała; w Domu zaś, codziennie kilka godzin na rannych y wieczornych Modlitwach trawiła; ostre zawsze y umartwione życie, prawie nad swe siły prowadząc. Nietylko śmierć dwójga swych pierwizych dzieci, ale też ciężkie y często przypadające, a przez kilka lat trwające (lubo bez tego ostрым y umartwionym swym życiem wycięczona) z niewymówną cierpliwością z rąk Boskich przyjmowała. Ostatnią razą zostając w ciąży, y przeczuwając dla siebie śmierć z tego rozwiązania, o to tylko Boga prosiła, aby żywy płód wydała; iakoż (prawie cudem Boskim) żywą powiła Córkę, lubo trzy przytomni Doktorowie, żadney inż w tym nadziei nie mieli. Widzieć ją było przy ostatnim pożegnaniu się z Meżem, z Familją, y z Domowemi; gdy naytkliwizą w takim razie natury Ludzkiej czułość, z Chrześcińskim Heroizmem oddana się na woła Boską; słowy tzy w słuchających wyciskającami, w naywyższym stopniu połączyć umiała. Naostatek, przytawszy z wielką Pobożnością SS. *Sakramenta*, życie swe światobliwe, równie światobliwą śmiercią, ta tak młoda Dama zakończyła; zostawiwszy piękną (daj Boże skuteczną) przykład zepsowanemu w Chrześcińskich Obyczajach naszemu terażniejszemu Wiekowi. Pogrzebiona jest (z obfitym wylaniem łez od Familii, od Domowych, y od Poddanstwa) w Grobie Familii *Bychowcowskiey*, w własnych Dobrach *Żyskowie*, w Powiecie *Wolkowskim*, w Kościele Parafialnym II. XX. *Misjonarzów*.

Z *Wiednia* d. 29. *Maja*. Xiążę *Galiczyn*, nietylko otrzymał od Imperatorowey *Rossyjskiey* złożenie Urzędu swego *Poselskiego*, ale też

y pozwolenie przepędzenia reszty dni swoich w *Wiedniu*; gdyż zostając tu przez lat 30. na Urzędzie *Rossyjskiego* Pośła, zawsze doznawał, że tutejsze *Klima*, bardzo jest zdrowiu jego pomocne.

Od brzegów Renu dnia 29. Maia. Woyska *Pruskie* maszerują trzema Kolumnami. Druga Kolumna, ma być *Kommenderowana* przez samego Monarchę *Pruskiego*, y będzie przechodziła przez *Kray Trewirski*, dążąc do *Granic Francuskich*. Twierdzą, że ta Kolumna, zawiera 28. tysięcy *Zołnierzy*.

Z Londynu dnia 25. Maia. Po nadeszłych Listach od Ministrów naszych przy Dworach *Zagranicznych* zostających, zdaie się, że nasza *Anglia*, chociaż niechętnie, przymuszona będzie wchodzić czynnie w interesła *Francuskie*.

Z Paryża dnia 24. Maia. Jeżeli Dekret *Zgromadzenia Narodowego*, względem wygnania z Kraiu *Duchownych Nieprzyśięgłych* przyjdzie do skutku, będziemy mieli do 50. tysięcy *Wygnańców*; co największym y najpiękniejszym będzie przed całą *Europą* dowodem, iak *Prawodawcy* nasi, ściśle zachowują *Konstytucyjną* swą *Powszechną Tolerancją*, y ustanowione sławne *Prawo Człowiaka* względem *Wolności*. Przytym iednakże będą zawsze krzyczeli na owego *Despota*, który odwołał sławny ów *Edykt de Nantes*.

Z Bruxelli dnia 30. Maia. Z Obozu naszego pod *Mons* dowiadujemy się, że gdy *Wydział Francuskiej* *Infanteryi* przed *Twierdzą Condé* przy *le Coque* okopany, liczniejszym w *Zołnierzach* zaślkiem został wzmocniony, *General Austriacki* kazał *Nieprzyacielskie* te *Forpoczty* na dniu 27. tego miesiąca z świtem przez *Wydział Węgierskich Grenadyerów* y przez *Kommandę Huzarów* pod *Wództwem* *Xiążęcia de Ligne* atakować. Lubo *Piechota Węgierska* musiała się prześfuwać przez płoty y krzaki, wtargnęła iednak aż do *Okopu*, z którego *Artyleryą* żadną nieopatrzonego, *Francuzi*, po niejakim *bronieniu* się, do *Twierdzy Condé* nazad cofnęli się. Z *Fortecy Condé*, więcej iak 300. razy dano ognia z *harmat* do naszego *Woyska*; ale bezskutecznie. Po tej *Expedycyi*. *Dywizya* nasza około południa z *trzema* *leścami Francuskimi* do *Obozu* nazad wróciła się. *Nieprzyiaciele* mieli z swej strony około 30. *zabitych*; z strony naszej liczymy 1. *Huzara* *zabitego*, y 8. *ranionych*.

Z Berlina dnia 2. Czerwca. Wczora *Król Jmé* nasz pojechał do *Stargardt* na odprawienie *Rewii* z *Reymentami Pomorskiemi*. Tegoż dnia trzy *Brygady Artyleryi* *Konney* pod *Kommandą* *Maiora de Schönermark* rozpoczęły swój *Marz* do *Koblentz*.

Z Hagi dnia 28. *Maia*. Dwóry *Wiedeński* y *Berliński* zaprosiły także y Dwór *Londyński* do przystąpienia do ich zawartego Aliansu odpornego. Pan *Pitt*, iak głoszą, odpowiedział, iż Król *Angielski* wprzód o tym chce traktować z Rzpłtą *Holenderską*, czyli ta skłoni się także do tego związku; y *Mylord Auckland* częste teraz z naszymi Ministrami konferencye odprawuie.

Y Xiąże Jmć Elektor *Saski*, do wzmiankowanego Aliansu zaproszony został.

Z *Wiednia* dnia 26. *Maia*. Wczora przyiechali tu Deputowani od Seymu *Węgierskiego*, w liczbie 56. Osób, zapraszając Króla Jmci do *Budy* na Koronacyą na dzień 6. Czerwca naznaczoną. J. X. Biskup *Agryański*, Hrabia *d'Eschorhazy*, iest na czele tey Deputacyi, która iutro będzie miała Audyencyą. Król y Królowa w przyzłą Szrodę poiądą do *Budy*. Królowa Jeymość poiedzie także z Monarchą y na Koronacyą do *Frankfurtu*. Twierdzą, że Monarcha nasz zaprosił Króla Jmci *Pruskiego* do *Frankfurtu* na Koronacyą, y że obadwa Monarchowie, iezeli nie w *Frankfurcie*, tedy niezawodnie ziądą się do *Koblentz*. Po Koronacyi w *Frankfurcie*, Monarcha nasz poiedzie na czas nieiaki do Armii w *Niderlandach*.

Z *Brandeburskiego* dnia 2. *Czerwca*. Generał *de Möllendorf* wybiera się na dniu 12. tego Miesiāca ztąd ku Granicy *Polskiej*. Dotąd ieszcze nic więcej wiadomo nie iest, tylko, że dla bezpieczeństwa granic Kordon Woyskowy ma być rozciągnięty, nad którym wzmiankowany Generał będzie miał *Kommandę*.

Wypis z *Listu* z Hagi dnia 2. *Czerwca*. Na dniu 27. zeszłego Miesiāca, przybiegł tu Kuryer do *Mylorda Auckland* z wiadomością, że *Rossya* podała *Seymowi* *Polskiemu* Deklaracyą grozną. Kuryera tego natychmiast wysłano dalej do *Londynu*. Jak się *Rzeczpospolita* nasza *Holenderska* (która z *Prusami* y *Anglią* spólnie przed nieiakim czasem interesowała się względem *Polskiej*) zachowa przy okolicznościach terażniejszych? czas pokaże. Doszła tu także razem ważna ta wiadomość, że *Rossya*, gdyby nawet y przyzšlo do Woyny z *Polską*, nie odstąpi dawnych swych Proiektów względem *Francuskich* interesów, y że Kuryer z *Peterzburga* do *Wiednia* posłany, wiezie tam Deklaracyą, że Imperatorowa Jeymość wyprawi Korpus Woyska *Rossyjskiego* od 16,000. ludzi ku dobru Sprawy *Francuskich* Xiążąt *Emigrantów*.

Coraz ieszcze głoszą, że w *Koblentz* odprawi się na dniu 25. tego Miesiāca Zgromadzenie *Francuskich* Parów y *Parlamentowych* Osob.

Z *Bruxelli* d. 31. *Maja*. Teraz właśnie z Kwatery Głównej dono-
lą, że Generał *la Fayette* przyciągnął do *Maubeuge*, y że nasz Ge-
nerał *Starray* rozłożył się przy *Opactwie* dobrej nadziei.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 16. Czerwca Roku 1792.

Ur: *Maryanna Osmulka* UU. niegdy *Jakoba* y *Katarzyny Brzezińskich* Córka, po wzię-
tym w *Lublinie* Szlubie z Ur: *Woyciechem Osmulskim*, przez lat blisko 4. przemielzkawszy,
naprzód przez tegoż Męża 5. lat nieprzytomnego opuszczona, za powrotem zaś jego, po kilku
Miesiącach w *Łucku* około Święta *Narodzenia S. Jana* w Roku 1781. pod pozorem szukania
przez niego służby, porzucona, użyła pilności wszelkich nawet przez *Proceś* z *Konfysorza*
Łuckiego wyniesiony do wyłzukania tegoż zbiegłego Męża; o którym iesłiby kto miał wia-
domość, taż Ur: *Osmulka* na służbie we *Wfi Barmakach* w *Parafii Rowieńskiej* na *Wołyniu* zo-
stająca, o doniesienie do *JX. Instygatora Konfysorza Łuckiego Łacińskiego* uprasza.

Jozef Wit *Professyi Ciesła*, porąwszy w *Małżeństwo Franciszkę Gablońską*, po niedługim
z nią pożyciu *Małżeńskim*, poszedł od niey ieszcze w Roku 1779 *zadney* nieczyniąc o so-
bie wiadomości gdzieby się znaydował; y gdy przez 13. lat po zbieżeniu *pomienionego Męża*,
zadney o nim wiadomości opuszczona *Zona* powziąć niemoże, zanosi swoją prozbę, ażeby ie-
żeli kto wie o życiu lub śmierci, raczył do *Konfysorza Warszawskiego* donieść: wspomniany
Jozef Wit był wzrośtu przyniżłego, chuderlawy, żółtawe włosy mający, y na twarzy ospo-
waty.

Drukarnia P. Piotra Dufour *Konfysliarza JKMc* i uwiadomia, iż drugi *Tom* *Dzieła* pod
Tytułem: *O Prawach Fizycznych y Moralnych Świata, czyli prawdziwe Systema Natury*, już wy-
szedł z druku. Dośłanie go w *Kantorze* teżże *Drukarni*. *Cena* tak iak *Tonu I. Zł: Pol: 5.*
II. PP. *Prenumeratorem* za pokazaniem *Rewerfu gratis* odbiora.

W *Kamienicy* tutejszey *II. XX. Liarów* na *Długiej Ulicy* pod *Nrem 589.* *znaydują się*
do *przedania* prawdziwe świeże *Pomarańcze Tureckie*.

Dworek na *Marszałkowskiej Ulicy* pod *Nrem 1378.* *Izb 12.* mający, z *Ogrodem* y *Pi-*
wnicą *murowaną*, iesł do *naięcia* od *S. Jana*, lub do *przedania*.

W *Poniedziałek* dnia 11. tego *Miesiąca*, między 3. a 4. *godziną* po *południu*, idąc
pewna *osoba Ulicą Ogrodową*, na *Ulicę Solną*, blisko *rogu* tychże *Ulic* *Ogrodowej* y *Solnej*,
zgubiła *Tabakierkę* z *stoniowej* *kości*, z *portretem* *Damy*, teżże *famey* *wielkości* co *Tabakier-*
ka, *malowanym* w *miniaturze*, *wyrażającym* *figurę* do *połowy*, z *ręką* *jedną* *całą*, *fryzurą* na
głowie *włazką* *białą* *przepaloną* y *lisciem* *wina*. *Obwódki* u *tey* *Tabakierki* *złote* tak u *spo-*
du iak y *wierzchu* są *barzo* *wazkie* y *gładko* *zrobione*, u *gory* *obwódka* *lityfikami* *niegta* *u-*
trzymuje *ten* *cały* ze *ształem* *Portret*, *odiawszy* *obryczkę* z *Portretetem* (co *barzo* *łatwo* *mo-*
żna *uczynić*), *wierzch* u *tey* *Tabakierki* *iesł* *nie* z *kości* *stoniowej*, *lecz* z *drzewa* *bukszpano-*
wego *gładki*, w *środku* *lzykret* &c. a *mimo* *wszelkiego* *natychmiast* *wybadywania* *się* *tak* *bli-*
sko *rogu* *tych* *Ulic* *Mieszkańców*, iako *też* *przechodzących* *Ludzi*, *niemogąc* *się* *nic* *wywie-*
dziec *Właścicieli*, *podaje* *do* *wiadomości* z *oswiadczeniem*: iż *kto* *by* *ktokolwiek* *potmienioną* *taba-*
kierkę *znalazł*, *onę* *przeię*, lub o *niey* *wiedział*, a *dał* *znać* do *IP. Koszńskiego* *mieszkańcego*
na *2. piętrze* *Nro 271.* na *Ulicy Freta*, *wedle* *naróżney* *Kamienicy* *gdzie* *mieszka* *Palfztetnik*,
odbierze *nagrody* *Czer: Zło: 2.*

Pewna *Osoba*, *zdrotności* *posiadająca*, *życzy* *sobie* *umieszczenia* na *Funkcyi* *Sekretarskiej*,
lub *też* w *obowiazku* *Ekonomicznych* *Rządów*, *wraz* z *zaślapieniem* *umiejętnym* *czynienia*
gruntowych *Rachunków*. *Mieszka* na *Nowym* *Mieście* na *Ulicy Freta* w *Kamienicy* *P. Dębowskiego*
pod *N. 269.* na *2. Piętrze*.

Dnia 20. *Miesiąca* y *Roku* *bieżących*, w *Kamienicy* *nowey* na *Ulicy* *Senatorskiej* do
Probośwa S. Gędrzeja *należący*, *przy* *Kościelu* *naprzeciwko* *Pompy* na *17wym* *piętrze* *sytu-*
wany. *Billard* ze *wszystkimi* *należącemi* *do* *niego* *rekwizytami*, *krześła*, *roliki*, y *inne* *sprzę-*
ty, *przez* *Urząd* *Ławniczy* *Miasta* *Warszawy* *zatradowane*, *przez* *Aukcyę* *publiczną* o *godzinie*
2. *po* *południu* *będą* *sprzedawane*.

O P I S A N I E

Obchodzoney Uroczystości S. Stanisława dnia 3 Maja Roku 1792. w rozmaitych Miastach.

W Wilnie, Szkoła Główna W. X. Litt: miała publiczne posiedzenie ozdobione świetnym y licznym zgromadzeniem dystyngwowanych Gości, które to posiedzenie zagaił IX. Poczobut Rektor teyże Szkoły Główney przemową (która już z druku wysła) wyrażającą czule wielkie powody do radości powzięchney, do dziękowania Bogu, Królowi y Seymującym Stanom &c. Potym miał mowę IX. Bogusławski Professor Historji Kościelney o obowiązku Obywatela względem Ustawy Rządu, w której dowodził: że Ustawę Rządu dnia 3. Maja, iako zasadę niepodległości, szczęśliwości y exylencyi Narodu Naszego winniśmy wszyscy zachowywać, bronić y utrzymywać przez miłość Oyczyzny, szczęścia y sławy. Uczniowie Szkoły podwydziałowey przybrani w mundury w piękney paradzie z musztrą y muzyką Wojskową z Collegium Podwydziałowego przez pryncypałe ulice Miasta do Sali Akademickiey przemaszerowawszy, afflowali rzeczonemu posiedzeniu z powszechnym wszystkich ukontentowaniem.

*W Nowogrodku, Dzień ten Miasto tameczne Wydziałowe, o godzinie 5. ranney wielo licznym z harmat udezeniem ogłosiło kazalo. O godzinie 10. przy afflytencyi Cechow, y Pospolstwa, zgromadziło się do Kościoła *Io-lezuickiego*; gdzie w przytomności licznego Duchowieństwa, y Obywatelstwa, szczególnież zaś Sędziów Ziemiańskich, Kommissarzów Cywilno Wojskowych y Granicznych, Regimentu, oraz młodzi Studenckiey, IX. Chęłobowski Dziekan y Proboszcz *Nowogrodzki*, intonował *Te Deum laudamus*, przy nieustannym z Dział biciu; tenże miał wyborną mowę z miłą Słuchających satysfakcyą. Po Nabożeństwie, JP. Bogdaszewski, Kommissarz Cywilno Wojskowy Przewodzący, dawał wspaniały Obiad na Ołob więcej 60. u którego stołu, między Urzędnikami Ziemiańskimi, Kommissarzami Cywilno Wojskowemi, y Granicznymi, Urzędnicy Miejscy w Przepłataniu umieszczonemi byli, gdzie przy najświetniejszym flaszow y amylłow skolarzeniu, spełnione było zdrowie Najjasniejszego Pana, Stanow Seymujących, Konstytycyi &c. przy gęstym z Harmat odgłosie. Wieczorem cała Kompania oglądała Illuminacyą Ratusza, kształtnie y wspaniale sporządzoną, Pod Gzymsem dachu Geniusz sławy trzymał białą Chorągiew z napisem 1792. *Augustissimus ERAt Annus Augusti*. Pod Chorągwią było Słońce rzeźbione Illuminowane, z portretem Najias: Pana; niżej zaś z iedney strony, Pogonia Litewska z napisem *Citius curro dum Lucem habes*. Z drugiey strony Geniusz Miasta umyjący Pogonią za cugle z napisem *Curramus in Luce simul*. Po oglądancey z satysfakcyą Illuminacyi, liczna kompania zaproszona przez Magistrat na Salę Ratuszową, zgromadziła się, gdzie w późną noc trwały Assamble, przy okrzykach *Vivat Kroll! Vivat Konstytycyja 5. Maja*, przy odgłosie Harmat, y powtarzaniu tychże słow przez Obywateli po ulicach całego Miasta Illuminowanych.*

W Dywinie, Uroczyste Nabożeństwo, Łacińskiego y Ruskiego Obrządku, w Parafialnym Kościele odprawowało się. Ratusz y Domy były oświecone. Na Ratuszu dawany był Obiad y Kolecya.

*W Uszaczu, rano przez Kawaleryą Narodową rzeźbiono dawano ognia. JP. Zaba Woiewoda *Połocki* z zebranim Obywatelstwem udał się do Kościoła *IXX. Dominikanow* w którym przed Tronem z Portretu J. K. Meści ubranym, najprzed w sposob Delegowanych od różnych Woiewodztw Prowincyi Lit: przez młodź Szkołną Uszacką odbywały się mowy. Mszą Solenną (przy stosownym do okoliczności Kazaniu, przez IX. Kaznodzieie *Dominikanow* mianym) śpiewał IX. *Fiedorowicz* Kanonik *Smoleński*, Dziekan *Połocki*, Proboszcz *Zadorowki*, pe którey *Te Deum laudamus* nastąpiło, przy nieustannym dawaniu ognia, tak z harmat, iako*

też z ręczney strzelby przez Kawaleryą Narodową. Obiad wspaniały dla całego Obywatelstwa dawał JP. Woiwoda *Połocki*, podczas którego, przy dawaniu ognia, Zdrowie Najjaśniejszego Pana spełniane było. Tamże nastąpiły Asamble, a potem Kolacya. Miasto całe illuminowano. Brama nad mostem wyławiona była z Cyfrą J. K. Mości.

W *Kamieńcu Podolskim*, do tameczney Katedry zeszedli się JP. Obywatele Woiwodztwa, Kapituła z Klerem i Zakonami, Garnizon, Szkoły Akademickie, i Obywatele Miasta na Wotywę śpiewaną przez IX. *Suskiego*, Kanonik: Kat. IX. *Galecki* Vice-Regens Seminarium miał Kazanie. Śpiewano *Te Deum*, przy biciu z harmat. JP. *Palaczewicz* Professor Prawa miał Mowę, po skończoney tey mowie, Szkoły w różnych językach oświadczyły Powinizowanie. JP. *Markowski* Kasztelan *Sanocki*, dawał wspaniały Obiad y Kolacyą dla sto y więcej osob.

W *Uszyczu*, po wspaniale odprawioney w Wigilie Illuminacyi, na zaiutrz zgromadzony Magistrat y z wielu miejsc Goście udali się do Kościoła na Mszą śpiewaną przez IX. *Rozłowskiego* Kanonika *Kamieniec: Ritus Graci* y Dziekana *Kiatygrodzkiego*, z Kazaniem flosowym do teyże Uroczystości. Podczas *Te Deum laudamus* Kawalerya Narodowa, dawała ognia z moździerzny. JP. *Samuel Wilamowski* Woyt Wolnego Miasta zaprosił do siebie na Obiad wiele Cywilnych, Duchownych, y Woytkowych Osob, gdzie przy spełnieniu zdrowia Najjaśniejszego Pana, Marszałkow Seymowych, y Konfytucyi zapadłej w dniu 3. Maia, dawała ognia z moździerzy do kilkuset razy.

W *Kaluszynie*, należącym Mieście do JP. *Rudzińskiego* Starosty *Korytnickiego*, Komis: C. W. Kawal: Order: S. *Stanis:* ziechawszy się ze dwudziestu kilku okolecznych Wsi Szlachta, tudzież zebrawszy się Miasta Obywatele, znajdowali się na Nabożeństwie, gdzie śród Kościoła stała na Tronie Bustam N. Pana rzeźbisto illuminowane. Kazanie miał IX. *Lisecki* Dziekan y Proboszcz tamieczny. Podczas *Te Deum laudamus*, nie ustanie było z Moździerzny ognia dawanie. Wieczorem Miasto całe illuminowano, przy radosnych okrzykach.

W *Chełmie*, w przytomności licznie zebranych Obywatelow, Mszą śpiewał IX. *Ważynski* Biskup *Chełm:* R. G. U. Kazanie miał IX. *Rygowski* Piar: po którym śpiewane było *Te Deum laudamus*, przy odgłosie harmat. Na Obiad przytomnych Obywateli zaprosił JP. *Iozeł Nonicki* R. tr. Kaw: Naro: Kom: Cywil: Woytk: Prezydujący, na którym spełniano zdrowie Najias: Pana, przy odgłosie Muzyki y Harmat. Kolacyą z Tancami w tymże dniu dawał JP. *Staniszewski* Sędzia Ziemi: Kaw: Or: S. *Stanisława* przy piękney Illuminacyi.

W *Rozbożczach* pod *Luckiem:* IX. *Lewiński* Biskup Koadiutor y Administrator *Lucki*, R. G. U. Orderu S. *Stanisława* Kawaler, śpiewał Summę Biskupim Obrządkiem, w czasie której, miał Kazanie IX. *Brodowicz* Archi-Prezbiter Katedralny *Lucki*. Po Summie tenże IX. Koadiutor y Administrator; w liczney asystencyi swiego Duchowieństwa, y w przytomności Obywatelow Woiwodztwa *Wolińskiego*, intonował *Te Deum laudamus*; Potym wraz z Duchowieństwem, y zaproszonemi Obywatelami, udał się do swojej Rezydencyi na wspaniały Obiad.

W *Braeznicy*. Magistrat, Sąd Miejskowy, Urzędnicy, Offycyalistowie, Cechy, y całe Pospolstwo Miasta, zebrałi się w licznym zbiorze do Kościoła Farnego, gdzie śpiewał Msza IX. *Sambegier* Kanonik *Smoleński*, Proboszcz tego Kościoła; podczas której miał Kazanie flosowe do tey uroczystości IX. *Placyt* Zakonu S. *Pawła* pierwszego *Pustelnika*, Kapelan miejscowy; poczym intonował IX. Kanonik *Te Deum laudamus*, przy licznym strzelaniu. Temu Nabożeństwu przytomnych było wielu dystrygowanszych Urzędników i Obywatelow Wodwa. Po skończonym Nabożeństwie, rozeszli się Obywatele y cały dzień w radosnych okrzykach przepędzili.

W *Seynach* w Powiecie *Grodzińskim* w Miasteczku *gg. XX. Dominikanow* Prowincyi *Litew:* z wieczora y wsam dzień z rana dała się słyszeć muzyka na Galeryi Ratuszowej, przy rzeźbisto dawaniu ognia z Moździerzny y ręczney broni. W Kościele wyławiony był Tron Królewski przyozdobiony Portretem, oraz Insigniami, Korony, Berła, Orderow, cyfrą rzeźbisto illuminowane. Wielką Mszą celebrował *gX. Korsak* S. T. D. Przeor y Pleban tamieczny, rodzony Brat JP. Sędziogo: y Poła Woiwodztwa *Wileńskiego*. Kazanie miał J. X. *Markowski* S. T. L. Z. K. Po Mszy, w przytomności licznie zgromadzonych Parafianow,

Somfiedztwa, Urzędu Miejskiego, y Cechow, intonował Celebrans *Te Deum laudamus*. Wieczorem nastąpiła Illuminacya Ratusza y całego Miasta ulic y Domow, przy odgłosach muzyki, y radosnych Ludu okrzykach.

W Winnicy, Po dwusetnym z harmat uderzeniu, wszyscy Obywatele udali się do Kościoła Parafialnego JJ. XX. *Kapucynow*, gdzie po wysłuchaney Wotywie miamey przez IX. *Mokrzyckiego* Proboszcza, intonowane *Te Deum laudamus* przy dawaniu ognia z harmat y ręczney strzelby przez Regiment Pieszy Białawy W. K. IP. *Bekierski* Stołnik *Zwinogradzki*, zaprosił przytomnych Obywatelw na Obiad, a zaś J. Pan *Nebrebecki* Podczasy *Winnicki* na Kolacya y asamble; na których spełnione były zdrowie przy dawaniu ognia z armat y ręczney strzelby.

W Sandomirzu, z rana od godziny czwartej rozpoczęty z działogien, trwał nieustannie, aż wnoc późną. Summę w Kollegiacie tututeyszey Celebrował *pontificaliter* J.W. *Boxa* *Radoszewski* Sufragan *Sandomirski*, Kazanie miał Kaznodzieia Kollegiaty IX. *Reformat*. Nastąpiło *Te Deum laudamus* przy licznyu Duchowieństwa, Szlachty, Akademii miejscowey, Obywatelw Miasta, y Cechow z Chorażwianiu Asyfluiących zgromadzeniu. Liczni Goście od IX. Celebranta na wspaniały Obiad zaproszeni zostali, podczas którego były spełniane zdrowia. Wieczorem rozpoczęła się Illuminacya całego Miasta z Ulicami. Ratusz był przyozdobiony Portretem, Herbem y Cyfrą *Nayias. Pana &c.* W samym Ratuszu licznie zgromadzone Obywatelstwo tak rycerskiego iako y Miejskiego Stanu, tudzież Damy wesolo bawili się, nakoniec zabarwa ta zakończyła się Tańcami y radosnymi okrzykami.

W Zytomierzu, JP. *Pruszyński* Kasztelan *Zytomirski*, kazał dawać z harmat ognia floradralnego w Asyflencyi Cechow z Chorażwianiu, tudzież Kapeli przy regimim z armat ognia dawaniu. IX. *Odyniec* Kanonik Katedralny *Kiów*: Protektor Szkol Celebrował Summę, IX. *Redyk* Kanonik Katedral: *Kiów*: miał Kazanie. Przytąpili Obywatele przed Wielki Ołtarz y zaprzyjeźli *Konfytucya dnia 3. Maja*, poczym spiewano *Te Deum laudamus*. JP. *Kaszt.* *Zytomirski* zaprosił kilkaset Gosci, tak Stanu Rycerskiego, iako Muncypalnego, na Obiad. Wieczorem była Illuminacya z Rożniami Instrypcyami. Muncypalność zaprosiła Stan Rycerski na Kolacya, y Asamble.

W Maryampolu, Magistrat y Obywatele, znajdowali się w Kościele Parafialnym JJ. XX. *Maryanow*, gdzie Mszą spiewał IX. *Wizytator* JJ. XX. *Maryanow* w asyflencyi swoich Zakonników, a po Kazaniu przytąpiono do zaprzyjeźzenia przeszlorocznego Rządowego Prawa, podczas *Te Deum laudamus* trwały gęste z *Moździerzów* strzelania. Po zakończonym Nabożeństwie, był dany obiad dla Gości y miejscowych Obywatelw. Ku wieczorowi nastąpiła Illuminacya *Facyaty* *Ratuszowey*, nakszalt Brama zwycięstwa, ozdobionej Cyfrą J. K. *Mosci*, y *Marszałków* *Konfederacyi*, z słosownemi do tego Instrypcyami.

W Zambroni, w przytomności Urzędników y Obywatelw *Ziemi Łomżyńskiej*, J. X. *Kraiewski* Oflityal *Łomżyński*, Kawaler *Orderu S. Stanisława*, Wotywę Uroczyłią y *Te Deum laudamus* w Kościele *S. Krzyża* spiewał, oraz kosztoway dla licznych Gości dawał Obiad.

W Warkowiczach na *Wołyniu* JP. *Iożef* *Młodecki* Szambelan J. K. M. *Orderu S. Stanisława* Kawaler, iako Dziedzic miejscy, z zebranemi w Dom swoy dystyngwowanemi Gośćmi, udal się do Kościoła JJ. XX. *Bernardynow*, gdzie Mszą spiewał IX. *Wolański* Kanonik *Smoleński*; Kazanie zaś miał X. *Kaznodzieia* *Ordynaryusz* Miejscowy. Po skończonym Kazaniu y Summie, *Te Deum laudamus* nastąpiła, przez ciąg którego cały, nieustannie dawano ognia z *Moździerzow*. Miejsca Dziedzic, wszystkich przytomnych Gości, y Zgromadzenie Klasztorne na wspaniały do siebie zaprosił Obiad: przy stole spełniane były zwykłe w takowey okoliczności zdrowie, przy nieustannym utrzymywaniu ognia z *Moździerzów*. Potym zaczęły się Tańce; po tych nastąpiła Kolacya, z podobnym zdrowia spełnianiem, y utrzymywaniem z *Moździerzow* ognia.

W Zarnowcu, W Wigilią jeszcze obchodu tego, zapalono wieczorem lampy oświecające Tron, z Portretem IK. *Mci*, *Kolumnami*, y napisami, ogłaszając Uroczyłość *Kotłami* y *trą-*

bani z wieży, tudzież daniem ognia z dzieściciu Moździerzy razem, przy wesolym okrzyku zgromadzonego Ludu. Nazajutrz udał się Magistrat wraz z Sędziami y Oficjalnikami, y Cechy z Kotłami, trąbami y Chorągiewkami porządnie do Kościoła na Wotywę; po której spiewano *Te Deum laudamus*. Wieczorem znowu zapalono lampy, na wieży odzywały się Kotły, trąby y Muzyka przy odgłosie wesolego ludu, y dawaniu nieustannie ognia z Moździerzy, a Szlachetny Magistrat spełniał zdrowie Najjaśniejszego Króla &c:

W Piotrkowie, oprócz już opisanej uroczystości, Synagoga tajemczna zgromadziła się do domu Modlitw czyli Bożnicy y tam zwykle modły do Pana zastępów o najdłuższe życie dla Monarchy y szczęśliwe powodzenie dla Seymniących czyniła. Wieczornej godziny widzieć było miejsce (gdzie dawna Bóżnica stała) ognie w kolerach illuminowane, w pośród którego Cyfra Królewka, pod którą napis: *Chwalcie wszystkie Narody Pana*. Obok tey, były dwie Cyfry Marszałków Seymowych. Ulice wszystkie tey Synagogi lampami obiaśnione, które sprzęty dom we najświetniejszy ozdobiły. Wpóźną noc przy muzyce, y Setnym wystrzeleniu z Moździerzy, Ryszc było młodzieży śpiewania y powtarzania: *Nich żyje Król dłużej niż my wszyscy*.

W Stolinie, w Powiecie Zapińskim, wszystkie Magistratury y wielu Obywatelów, na ten dzień zjechało się. Dziedzic miejsca JP. Korzeniowski Regent W. X. Litt: Kawaler Orderów Polickich, rano Uroczystość tę licznym z Harmat ognia dawaniami ogłosił. Następnie Nabożeństwo, y Mszą śpiewał IX. Bulhak Biskup Turowski przy liczney Asystencyi Duchowieństwa obcyga Obrzodków, miał Kazanie IX. Bonarski S. P. W ciągu śpiewanej Mszy, tudzież podczas *Te Deum laudamus*, Konfytująca Komenda Brygady drugiej, z ręczney strzelby ognia dawała. Obiad dawał Dziedzic Miasta tego u stołów kilku dla wszystkich zgromadzonych, z spełnieniem zdrowia Najjaś: Pana, Konfytucyi, Stanów Seymniących y Marszałków. Po obiedzie był Koncert. Czestowano lud Wiejski licznie na ten dzień zewsząd wprowadzony. Nastąpiła Kolacya, spełniano przy biciu z Harmat wyżej wyrażone zdrowia; daley tańce, które w pozną noc trwały.

W Zegocinie w Woiewodztwie Kaliskim, za rozporządzeniem J. X. Jozefa Orzy Lesińskiego, Proboszcza tajemcznego, Kapłani y liczny Lud udali się na Cmentarz do wystawionego y bogato przybranego Ołtarza, z którego zdjęty Obraz S. Stanisława, niesiony był procesyjnalnie do Kościoła, w asystencyi Młodzieży w jednokajny koler ubranej, z Karabinami y z dohytami palaszami, y złożony został na illuminowanym suto Ołtarzu. Po Mszy śpiewanej Kazanie miał sam wyżej wspomniany Rządca tajemcznego Kościoła, przy wystawionym Tronie z Portretem Królewskim y z wyobrażeniem w gorze *Opatrzności Boskiej*, oraz z przydanemi różnemi *Geroglifikami*, które tłumaczone Słuchaczom były przez tegoż Kaznodzieję.

W Łęczycy, po wydanym rano z ręczney strzelby przez Chorągiew Kawalerji Narodowej potroynym *Salve*, Młodź Szkolna z Chorągiewkami udała się do Kościoła Farnego, gdzie Mszą śpiewał IX. Miniszewski Oficjal Łęcz: a Kazanie miał JX. Jackowski Bernardyn. Podczas Summy y *Te Deum laudamus*, Kawalerja Narodowa, rzęsiła całym Szwadronem dawała ognia. Po obiedzie zebrał się liczni do Kościoła Goście, gdzie przed Portretem Królewskim miał słowną do tey Uroczystości Mowę JP. Rycharski Professor Prawa y Wymowy. Wieczorem nastąpiła Illuminacya Miasta, mianowicie Szkół y Ratusza.